Numer pojedyńczy 15 mk.

GŁOS POMORSKI

Rok 2.

(GAZETA POMORSKA)

Nr. 82

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji miesięcznie **250** mk., kwartalnie **750** mk., z odnoszeniem do domu mies. **270** mk., kwart. **810** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **275** mk., kwartalnie **825** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Reklamy: Przed tekstem **270** mk., w tekście **300** mk., za tekstem **250** mk. za wiersz. — Dla W. M. Gdańsk i Niemiec **20** mk. niemieckich.
Ogłoszenia: Wiersz nonparelowy 8-miołamowy lub jego miejsce dla wojew. Pomorskiego i Poznańskiego **40** mk. Dla innych wojew. **60** mk. Dla W. M. Gdańska **4** mk. niemieck., dla Niemiec **6** mk. niemieck. Za tłomaczenia 20%. — Dla reszty zagranicy: wiersz nonparelowy 8-miołamowy **150** mk. polskich, za wiersz reklamowy **500** mk. polsk. lub ich wartość walutowa. — **Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.**
Rachunek bieżący: Bank Zwiazku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.
Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**
Konto pocztowe: Kasa Oszczędnosci Oddział w Poznaniu nr. 20119.
Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** wtorek, dnia 4-go kwietnia 1922 | Telefon Nr. **50** i **51**.

Z pobytu p. Skirmunta w Paryżu i Londynie.

Paryż. (PAT.) P. Skirmunt był w sobotę na śniadaniu u p. Poincaré'go. Ponieważ p. Poincaré musiał udać się na posiedzenie Izby, ażeby być obecnym podczas interpelacji, dotyczącej ponownego podjęcia stosunków z Rosją, rozmowę przerwano o godzinie 3 po południu i odłożono do następnego dnia. Po pożegnaniu p. Poincaré'go p. Skirmunt odbył naradę z dyrektorem Wydziału Zagranicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Paretti de La Rocca.

Wieczorem prezydent ministrów i pani Poincaré wydali bankiet na cześć ministra Skirmunta. W bankiecie wzięli udział ministrowie: Barthou, de Lasteyrie, Maginot, poseł francuski w Warszawie de Panafieu, poseł polski Zamoyski, p. Wielowieyski.

Paryż. (PAT.-Havas). W towarzystwie francusko-polskiem odbył się dn. 31 z. m. wieczorem uroczysty obiad na cześć ministra Skirmunta. Między innymi obecni byli: Tirman, prezes honorowy towarzystwa, który zastępował nieobecnego Noulensa, poseł Zamoyski, poseł de Panafieu, generał Niessel, gen. Franchet, członkowie cywilni i wojskowi poselstwa polskiego w Paryżu, członkowie misji francuskich w Polsce oraz liczni przedstawiciele tutejszej kolonji polskiej Tirman odczytał list Noulensa, który usprawiedliwia jego nieobecność na bankiecie i wita w osobie ministra Skirmunta jednego z pierwszych pracowników nad urzeczywistnieniem przymierza francusko-polskiego.

Tirman z kolei we własnem imieniu powitał ministra Skirmunta, dając równocześnie wyraz uczuciom wszystkich obecnych w stosunku do Polski, i jej ministra, spraw zagranicznych. Minister Skirmunt odpowiadając podkreślił, że przyjaźń francusko-polska datuje się od bardzo dawnych czasów, dał następnie wyraz wdzięczności i zaufania Polski w stosunku do Francji, zaznaczył dalej pacyfizm polityki polskiej i zakończył oddaniem hołdu oswobodzicielom i obrońcom Polski.

Paryż. (Tel. własn.) W Londynie, dokąd min. Skirmunt udał się w niedzielę, zostanie on przyjęty przez króla Jerzego, który zaprosił go na śniadanie. Wiadomość ta wywołała w polskich kołach politycznych ożywione komentarze. Uderza fakt, że król angielski wyraził obecnie życzenie spotkania się z polskim ministrem spraw zagranicznych, podczas gdy niespełna rok temu poprzedni minister spraw zagranicznych p. Sapieha, bawiąc w Londynie, nie był u króla i miał znaczne trudności w porozumiewaniu się z rządem angielskim. Jest to wskazówką, że w Anglji zaszła zmiana poglądów w stosunku do Polski.

P. Skirmunt skorzysta z pobytu swego w Londynie, by w odpowiedniem miejscu przedłożyć życzenia Małej Ententy i uchwały Zjazdu Bałtyckiego dotyczące Zjazdu Genueńskiego.

Nota Rządu polskiego do Rosji.

Moskwa. (PAT.) Dnia 30 marca br. została wręczona rządowi sowietów przez posła Rzeczypospolitej w Moskwie nota Rządu Polskiego, stwierdzająca, iż w rok po zawarciu traktatu ryskiego rząd sowiecki nie wypełnił przyjętych zobowiązań. Nota dotyczy głównych klauzul ekonomicznych traktatu oraz zobowiązań co do zwrotu mienia kulturalnego, obejmuje zakres praw mieszanych polsko-rosyjsko-ukraińskiej komisji rewakuacyjnej, obrachunkowej i specalnej. Co się tyczy komisji rewakuacyjnej, ustanowionej w art. 15 traktatu, to nota stwierdza, że ani jeden przedmiot nie został zwrócony Polsce. Komisja rozrachunkowa, mająca uregulować trudny i skomplikowany rozrachunek między Polską a Rosją, nie funkcjonuje zupełnie. Z zakresu prac komisji specjalnej, przewidzianych artykułem 11 traktatu, zwrócono Polsce zaledwie kilka małowartościowych objektów. Dalsza praca jest wstrzymyna przez fałszywę interpretację wyraźnych postanowień traktatu. Mienie Polski w Rosji i Ukrainie narażone jest na zupełne zniszczenie, gdyż prawodawstwo sowieckie jest sprzeczne z obowiązaniami, przyjętemi przez sowiety w traktacie ryskim. Nota kończy się postulatami, w spełnieniu których rząd polski widzi jedyne wyjście z obecnej beznadziejnej sytuacji na drogę faktycznego wykonania traktatu ryskiego.

Śmierć ekscesarza Karola.

Londyn. (PAT.) Reuter donosi z Funchal: Były cesarz Karol umarł dnia 1 kwietnia.

Funchal. (PAT-Havas.) B. cesarz Karol do ostatniej chwili zachował przytomność. Zyta i b. następca tronu w chwili śmierci znajdowali się u wezgłowia Karola. Zyta zaproponowała zasilenie organizmu swego męża swoją własną krwią, na to jednakże lekarze nie zgodzili się.

Wiadomość o jego śmierci doszła do Wiednia o godz. 9 wieczorem.

W kołach zbliżonych do dawniejszego tronu austrjackiego podają już bliższe szczegóły testamentu b. cesarza, który nosi charakter czysto polityczny. Zmarły nie posiadał w majątku więcej aniżeli 100 miljonów koron austrjackich. Między innemi postanowieniami w testamencie prosi zmarły o pochowanie go w grobowcu OO. Kapucynów w Wiedniu.

Wiadomość o zgonie Karola przyjęto w Wiedniu chłodno. Kilka dzienników wydało nadzwyczajne dodatki. Natomiast w Budapeszcie wiadomość o śmierci b. króla Karola wywołała olbrzymie wrażenie. Twierdzą tu, że Karol poświęcił się dla Węgier, gdyż na skutek ostatniej jego próby powrotu do Węgier skazano go na pobyt w okolicy niezdrowej i wśród warunków, które spowodowały jego śmierć.

(B. cesarz Karol został następcą tronu po zamordowaniu arcyks. Franciszka Ferdynanda w Serajewie 28 czerwca 1914. Na chwiejęcy się już bardzo tron monarchji austrjacko-węgierskiej wstąpił po śmierci Franciszka Józefa I 21 listopada 1916. Ustąpił on po rozpadnięciu się państwa w pierwszych dniach listopada 1918 r. i udał się do Szwajcarji. Stamtąd urządził dwukrotnie pamiętną wyprawy na Węgry, wskutek których został na mocy uchwały Rady Ambasadorów zesłany na Madeirę. Pozostawił żonę b. cesarzową Zytę i pięcioro dzieci.)

Budapeszt. (PAT-W.B.K.) W dniu wprowadzenia zwłok zmarłego króla Karola odbędzie się w kościele w Budapeszcie w którym odbyła się jego koronacja, uroczyste nabożeństwo żałobne.

Wiedeń. (PAT.) „Neues Wiener Tageblatt" donosi: Legitymiści węgierscy czynią starania u mocarstw koalicyjnych o pozwolenie na przewiezienie zwłok b. króla Karola do Budapesztu.

Budapeszt. (PAT-W.B.K.) Naczelnik państwa Horthy wysłała do b. królowej Zyty następującą depeszę: „Przed chwilą dowiedziałem się o śmierci Jego Królewskiej Mości Karola IV., która z niezbadanych wyroków opatrzności położyła kres Jego młodemu życiu. Naród węgierski podziela smutek, jaki okrył rodzinę królewską. Wasza Królewska Mość raczy przyjąć wyrazy mego najgłębszego współczucia.

Budapeszt. (PAT-W.B.K.) Prezydent ministrów hr. Bethlemy wysłał do b. królowej Zyty imieniem rządu telegram z wyrażeniem współczucia.

POLSKA, MAŁA I WIELKA ENTENTA.

Paryż. (PAT-Havas.) „Petit Parisien" oświadcza, że jest rzeczą nieodzowną, aby Polska i Mała Ententa wzięły udział w przedwstępnem zebraniu międzysojuszniczem, które odbędzie się w Genewie przed otwarciem konferencji. Usuwać te państwa — mówi dziennik — od udziału w tej naradzie, znaczyłoby wznowić błąd, popełniony na konferencji pokojowej, w czasie której zrobiono różnicę między mocarstwami t. zw. głównemi, a mocarstwami, mającemi ograniczony zakres interesów. Jeżeliby ktoś utrzymywał, że państwa Europy środkowej nie są dostatecznie wielkie, aby je stawiać w jednym rzędzie z mocarstwami sprzymierzonemi, to wystarczy przypomnieć, że 4 te państwa okazały wielki rozum w związku z konferencją genueńską, grupując się w blok państw, liczący 70—80 miljonów mieszkańców. Pozatem wobec tego, że głównym przedmiotem narad na konferencji w Genui jest Rosja, byłoby rzeczą niedopojęcia, gdyby zaniechano zapoznania się z zapatrywaniami państw, znajdujących się w bliższym sąsiedztwie z Rosją, niż państwa sprzymierzone. W końcu dziennik stwierdza, iż poraz pierwszy od czasu zawarcia pokoju nadarza się w Genui sposobność do przyznania państwom Europy środkowej miejsca, które się im należy.

Z ostatniej chwili.

ZWROT DWONÓW WYWIEZIONYCH Z POLSKI.

Moskwa. Przedstawiciel Polski w mieszanej komisji specjalnej przejął kilkadziesiąt dzwonów znajdujących się w tutejszych składach. Dzwony te mają odejść do kraju razem z najbliższym transportem przemysłowym.

WŁOCHY O ZADANIU POLSKI.

Rzym. (PAT-Havas.) Omawiając sprawę konferencji w Genui „Il Tempo" podkreśla we wstępnym artykule doniosłość programu Polski, która zdaniem dziennika ma zamiar pośredniczyć między Zachodem a Rosją.

ECHA KONFRENCJI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Gdańsk. (PAT.) Z Rygi donoszą: Tutejszy poseł francuski w rozmowie z dziennikarzami wyraził zadowolenie z wyników konferencji państw bałtyckich w Warszawie. Zaznaczył on, iż Francja stale dążyła do utworzenia związku bałtyckich państw obejmującego także Polskę.

Ryga. (PAT.) Na ostatniem swem posiedzeniu Konstytuanta Łotewska ratyfikowała umowę polityczną, zawartą na konferencji państw bałtyckich w Warszwie wszystkiemi głosmi przeciw 34 głosom socjalistów.

DELEGACJA SOWIECKA DO GENUI W BERLINIE.

Berlin. (PAT.) W sobotę przybyła tu delegacja Rosji sowieckiej pod przewodnictwem Cziczerina.

WYJAZD BELGIJSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ DO RZYMU.

Rzym. (PAT.) Belgijska para królewska opuściła Rzym w piętek wieczorem.

DELEGACJA FRANCUSKA SEJMU.

Paryż. (PAT.-Havas.) Rada Ministrów ustaliła ostatecznie listę członków delegacji francuskiej na konferencję genueńską. W skład delegacji wejdą: minister Barthou, podsekretarz stanu Colrat, ambasador w Rzymie Barrere, szef wydziału handlowego w ministerstwie spraw zagranicz. Seydeux i dyrektor banku francuskiego Picard.

STRAJK POMOCNIKÓW GASTRONOMICZNYCH w GRUDZIĄDZU.

Dzisiaj w poniedziałek w południe wybuchł w Grudziądzu strajk pomocników gastronomicznych zrzeszonych w Związku P. G. Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Przyczyną złożenia pracy jest niestosowanie przez niektórych właścicieli restauracji i kawiarni (przeważnie niemieckiego Gastwirts-Verein) taryfy zarobkowej zalegalizowanej przez ministra b. dz. pr.

W niedzielę, odbyło się zebranie pracodawców, którzy odrzucili żądania pracobiorców.. W poniedziałek przed południem pracobiorcy przedłożyli pracodawcom nowe warunki, które ci również odrzucili.

Pomocnicy gastronomiczni godzą się na obniżenie o połowę swego proc zarobkowego z inkasowanych rachunków, żądają natomiast, by gospodarze obniżyli o 50 proc. ceny na potrawy i napoje przez co wzmoże się frekwencja publiczności w kawiarniach i restauracjach, a tem samem nie ucierpi na tem ogólna suma zarobków pomocników gastronomicznych.

Giełdy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 3. IV. (AW.) Dolary 3825—3760—3775; franki franc. 316; marka niem 12,60. Belgja: 320. Dewizy: Belgja 323—321½. Berlin 12,75—12,45. Gdańsk 12,50 Londyn 16 900—16 797½—16 800. Nowy Jork 3835. Paryż 346—345. Praga 73⅝, Wiedeń 52½—51.
Giełda zbożowa tak samo jak w dniu 29 marca rb.

MILJONÓWKA.

W sobotniem ciągnieniu Miljonówki, z powodu święta Zwiastowania N. P. Marji dwukrotnym, padła wygrana na dwa następujące numery:

3 202 455 i 4 035 254, oba sprzedane w Warszawie.

Droga ku odrodzeniu.

I.

Staraniem generalnego sekretarjatu Chrz. Nar. Str. Pracy na Pomorzu odbyły się zjazdy powiatowe w Tczewie, Chojnicah i Brodnicy, przy udziale bardzo licznych kół zamiejscowych, reprezentujących wszystkie warstwy.

Przybycie najwybitniejszego znawcy spraw finansowych, gospodarczych i społecznych, ks. patrona, posła Adamskiego, zainteresowało tak naszych Pomorzan, że sale zebrań szczelnie były przepełnione nietylko przez zwolenników Chrześc. Demokracji, lecz i bardzo dużo przeciwników.

Pomimo, że niżej podajemy krótsze sprawozdanie odbytych zjazdów powiatowych, uważamy za konieczne, obszerniej przedstawić czytelnikom naszym w grubszych zarysach samo tło wygłoszonego referatu ks. patrona, który dobytnie ilustrował rafinowaną przebiegłą i systematyczną, byt narodu i państwa polskiego podkopywującą pracę wrogów naszych. Wywody, oparte na głębokiej nauce i długoletn. doświadczeniu na polu społecznem i gospodarczem, zainteresowały słuchaczy niezmiernie.

Na samym wstępie znaznaczył mówca, że nie będzie omawiał specjalnie sprawy bezrobocia, drożyzny i tak wielu innych słusznych domagań szerokich mas pracujących, albowiem same wzajemne, długogodzinne oskarżenia absolutnie nie przyczynią się do usunięcia tak nieznośnego zła.

Niby „radykalni“ zbawcy widzą środki, mające uzdrowić nasze stosunki, w tem, że wśród samych Polaków sieją nienawiść klasową i przez to samo obecny stan rzeczy — może nieświadomie — jeszcze bardziej garszają.

Koniecznie musimy zdać sobie sprawę z tego, że Polska, zniszczona przez długoletnią wojnę wszechświatową, podczas której walki toczyły się prawie wyłącznie na terenach Rzeczypospolitej Polskiej, siłą natury rzeczy znajduję się w takich warunkach, które powodują trudniejszą i powolniejszą odbudowę państwową i gospodarczą.

Znamy bowiem bardzo dobrze długoletnią, haniebną, naród demoralizującą i przemysł polski upośledzającą robotę trzech państw zaborczych.

Naród polski uważano wyłącznie jako Kopciuszka, używając go do wrogich mu celów. Utrudniano rozwój przemysłu polskiego, a robotnia polskiego „importowano“ do prac rolniczych w Meklenburgji, Brandenburgji itd.

Z drugiej zaś strony przyczyniła się do obecnego położenia należyta praca Sejmu i nierozumne rządzenie, dyskretując nas częstokroć w oczach innych narodów.

Jedynie wysiłek rozumnego, umiejętnego rządzenia i systematyczna wytężona współpraca całego społeczeństwa polskiego zdoła należycie odbudować Polskę gospodarczo i państwowo.

Przy pomocy wielu przykładów wskazał ks patron na to, jak w czasie wojny niszczyły świadomo armje zaborcze przemysł polski przez wywóz cennych maszyn z centrów przemysłowych. Szczupły przemysł polski w Kongresówce, niedający dostatecznej ilości warsztatów pracy już w czasie spokojnym, zupełnie został zniszczony, a ilość robotników, nie mających zatrudnienia w kraju ogromnie wzrosła. Dzisiejsze bezrobocie, zawdzięczamy przedewszystkiem tym wszystkim machinacjom i skutkom wojny wszechświatowej.

Mamy coprawda u nas około 200 000 bezrobotnych, lecz w krajach nawet zwycięskich panuje jeszcze większe bezrobocie; tak n. p. ma Anglja 2 miljony, a Ameryka 5 milionów bezrobotnych.

Powrót setek tysięcy rodaków z innych krajów siłą rzeczy powiększa bezrobocie, lecz Polska ma wszystkie dane wybrnięcia z bezrobocia prędzej, niż wszystkie inne kraje .

Polska nie jest tak ubogim benjaminkiem, jak to się niektórym wydaje, przeciwnie, jest nadzwyczaj bogatą. Bogactwa przydzielonej nam części Górnego Śląska są bardzo duże i wszystkim tak znane, że niepotrzeba ich specjalnie podkreślać. Lecz zdaje się, że mamy jeszcze bogatszą część w kraju, mianowicie cały szmat ziemi Przykarpacia, a przedewsystkiem Małopolskę. Olbrzymie bogactwa stanowią: ropa naftowa, zawierająca parafinę, naftę, benzynę, oleje itd. Dla przykładu niechaj służy, że miasto Krasno, nieposiadające gazowni, jednak oświetla wszystkie ulice, mieszkania itd gazem, także motory fabryczne pędzone są gazem, wydobytym za pomocą rur bezpośrednio z ziemi. Mamy i pokłady kainitu i potasu. Tak n. p. znajdują się w okolicy Stempniku dwa pokłady kainitu, zupełnie nienaruszone, ponieważ Rząd austrjacki nie pozwalał na eksploatację tych pokładów. Do dnia dzisiejszego wydobyto dopiero kilka wagonów kainitu, tak bardzo potrzebnego naszemu rolnictwu. Wosk ziemi, stwierdzony dotąd na dwuch tylko miejscach świata, znajduje się u nas w grubych pokładach. Mamy siarkę, rudę żelazną i miedzianą, olbrzymie lasy (n. p. Puszcza Białowieska), marmur kielecki itd. O jakości marmuru polskiego niechaj świadczy fakt, że użyto go do wewnętrznej ozdoby katedry wrocławskiej. Pokłady węgla w Polsce są bodaj największe całej Europy.

I dlatego mamy wszystkie dane, by odbudować się gospodarczo prędzej, niż wszystkie inne kraje.

Przyjdzie czas, że robotnik polski będzie miał dostateczne zatrudnienie i nie będzie potrzebował szukać pracy w krajach obcych. Wiedzą o tem bardzo dobrze nasi wrogowie i dla tego usiłują zohydzać Polskę w oczach świata i nawet własnego narodu, by obniżyć siły wytwórcze narodu polskiego. Nikczemna propaganda Niemców i żydów, a także nieumiejętne rządzenie oraz ślepe, zacietrzewione walki partyjne, spowodowały, że inne państwa nie mają do nas zaufania i nieudzielają nam tak potrzebnych kredytów.

Mimo trudnego położenia finansowego przemysł nasz się rozwija, lecz obecny niski stan waluty polskiej uniemożliwia należyty rozwój. Aby stworzyć nowy warsztat pracy, w którym pracowałoby około 4000 robotników, potrzebny jest kredyt w wysokości 6 miljardów marek (przed wojną 60 miljonów mk.).

O tem zapominają ci wszyscy, którzy bezmyślnem krytykowaniem szerzą jeszcze większe niezadowolenie wśród mas pracujących. Przyczyniają się do zaburzenia, chaosu gospodarczego i obniżając przez to siły wytwórcze narodu polskiego, ułatwiają robotę wrogów naszych — Niemców i żydów.

Nie bylibyśmy obecnie w tak trudnem położeniu, gdyby nieodpowiednie czynniki rządowe na samym początku niepodległości polskiej, za pomocą wrogo usposobionych nam elementów, nie dyskretowały nas w oczach tych państw, którym bądź co bądź, tak dużo zawdzięczamy.

Coraz bardziej uwydatnia się szkodliwa działalność pierwszego socjalistycznego rządu p. Moraczewskiego i kół lewicowo-socjalistyczno-klasowych. Niezawarcie dość wcześnie sojuszu z państwami zaprzyjaźnionemi, a szczególnie z Francją, czemu sprzeciwiał się rząd Moraczewskiego, nietylko uniemożliwiło nam zaciągnięcie tak potrzebnych kredytów zagranicznych, lecz stracilišmy to, co nam pierwotnie przyznano w Wersalu, mianowicie Górny Śląsk i Gdańsk. Polityka rządu Moraczewskiego szkodziła narodowi polskiemu więcej, niż długoletnia niewola i wszystkie upośledzenia trzech państw zaborczych.

Pod wpływem elementów socjalistycznych, żydowskich i niemieckich) akredytowano przy rządzie polskim jako pierwszego przedstawiciela państw obcych niemieckiego ambasadora p. Kesslera, którego p. Moraczewski sam zaprosił.

Rząd Moraczewski jako reprezentant „klasowego“ społeczeństwa polskiego nie zawarł sojuszu z Ententą, ponieważ uważał państwa zwycięskie za „burżuazyjne“ i nieodpowiednie dla sojuszu, skierował raczej pragnienie swe w stronę państw socjalistycznych, to jest: Niemiec i Rosji.

Organizowanie socjalistycznej milicji w Warszawie, uzbrojonej w broń najnowszą po same uszy, leżało niby w interesie „klasowego“ proletarjatu, lecz organizowanie armji narodowej sprzeciwiało się teorji socjalistycznej.

W taki sposób lekceważył sobie rząd Moraczewskiego te państwa, polityka których szła początkowo znacznie po linji naszych interesów.

Te same czynniki, które zaprzepaściły najżywotniejsze interesy państwa i narodu polskiego, usiłują za pomocą haseł demagogicznych w błąd wprowadzić szerokie masy ludowe i krzykliwie podkreślają, że broniły „najżywotniejszych interesów klasy robotniczej.“ Pod hasłem klasowej nienawiści rozcząstkowują ci „oswobodziciele świata“ siły wytwórczej narodu polskiego i nieświadomie — często i świadomie — ułatwiają tak szkodliwą państwu i narodowi polskiemu prace wrogów naszych.

Rozcząstkowanie się narodu polskiego na „klasy“ wzajemnie i bezwzględnie się zwalczające, prędzej czy później przyczynić się musi do jeszcze większego chaosu gospodarczego i politycznego i spowodować może nawet upadek Polski.

Naród polski powinien nareszcie zastanowić się nad tem, że **wszyscy Polacy stanowią jedną, naturalną i nierozerwalną całość i że obecne, wprost nieznośne warunki gospodarcze i społeczne usunać się dadzą li tylko przez wspólna, celową i wytężona pracę wszystkich.**

Mamy dookoła wrogów, czyhających na upadek Polski. Niemcy nigdy nam nie zapomną, że oddać musieli Górny Śląsk, Pomorze i Poznań.

Dla tego pamiętajmy o staropolskiem przysłowie, że
Zgoda buduje,
niezgoda rujnuje!
Do pracy, póki czas!

F.

Wiadomości polityczne.

SPRAWY POLSKIE.

Z Komisji sejmowych.

Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła w II i III czytaniu projekt ustawy o kontroli nad długami Państwa.

Komisja konstytucyjna przyjęła 11 artykułów projektu ustawy o trybunale administracyjnym.

Komisja wojskowa uchwaliła w myśl projektu rządowego **2-letnia służbę wojskową** i określiła wiek poborowy, który będzie się liczył od stycznia tego roku, w którym poborowy rocznik skończy **21 rok życia.**

Komisja ochrony pracy rozpatrywała w dalszym ciągu wniosek posła Potoczka o zniesieniu kas chorych **dla robotników, zatrudnionych na wsi.** Przedstawiciel rządu zawiadomił, że już wyszedł okólnik, który tymczasowo wstrzyma organizację kas chorych na wsi do czasu uchwalenia odpowiedniej noweli. (Jak wiadomo, wszystkie stronnictwa robotnicze zwalczaja te reakcyjne zamiary. Red.).

Komisja wodna uchwaliła przyjąć za zgodą rządu jako podstawę dyskusji w podkomisji projekt ustawy wodnej.

Komisja likwidacyjna przyjęła wniesioną przez urząd likwidacyjny nowelę do ustawy 1919 roku o ustaleniu i oszacowaniu świadczeń i strat wojennych w miejscowościach, gdzie komisje szacunkowe, miejscowe nie były utworzone lub też zostały zamknięte przed zakończeniem rejestracji strat wojennych. Materjał szacunkowy zebrany przez instytucje społeczne przekazany zostanie do komisji szacunkowej głównej dla ostatecznego ustalenia i oszacowania strat.

Komisja oświatowa przyjęła rozolucję posła Sołtyka, wzywającą rząd do niezwłocznego przedłożenia Sejmowi najważniejszej **ustawy obejmującej wychowanie publiczne.**

*

Podziękowanie Kard. Mercier.

P. Naczelnik Państwa otrzymał od kardynała Mercier depeszę dziękczynną następującej treści: Z pełną szacunku wdzięcznością otrzymałem insygnja Wielkiej Wstęgi orderu Orła Białego, które Wasza Ekscelencja raczył mi przesłać za pośrednictwem hr. Sobańskiego. Zachowam w wdzięcznej pamięci to wysokie odznaczenie i przesyłam szlachetnemu narodowi polskiemu wyrazy hołdu, podziwu, miłości i niezmiennego przywiązania.

*

Niemieccy socjaliści w Polsce.

Biuro Wolffa donosi: Wszystkie frakcie socjalistyczne na obszarach, które mają być odstapione Polsce, połączyły się i założyły jednolite i ogólno-niemieckie stronnictwo socjalno-demokratyczne w Polsce.

ZE ŚWIATA.

Zwalczanie epidemji na Wschodzie.

Francuski dziennik urzędowy ogłasza ustawę w sprawie otwarcia kredytu 2500 miljonów franków na rzecz akcji zwalczania epidemji tyfusu w Europie wschodniej.

*

Starcie rosyjsko-estońskie.

„Dayli Mail“ donosi z Tokio, że wojska sowieckie ścigając oddziały wojsk białych zetknęły się z wojskami japońskiemi w strefie neutralnej we Władywostoku.

*

55 miljonów franków dla Austrii.

Komisja dla spraw zagranicznych Izby deputowanych wysłuchała 31 marca przemówienia prezydenta ministrów oraz ministra skarbu w sprawie projektu ustawy o udzieleniu zaliczki 55 miljonów franków rządowi austrjackiemu. Komisja jednomyślnie oświadczyła się za tym projektem, który niebawem wejdzie na porządek dzienny Izby.

*

Zbliżenie niemiecko-rosyjskie.

Odbyło się tu pierwsze organizacyjne posiedzenie towarzystwa zbliżenia rosyjsko-niemieckiego. Na posiedzeniu obecnych było około 150 osób. Między innymi był obecny zastępca posła niemieckiego Hildenfeld.

*

Przedstawiciel sowiecki Łogomosow oświadczył w wywiadzie przedstawicielowi „Petit Parisien“, iż od października 1920 r. do stycznia 1922 r. komisja kolejowa Rosji poczyniła zagranicą zamówienia materjałów kolejowych na 540,5 miljonów koron szwedzkich.

*

Millerand w Afryce.

Prezydent Millerand w towarzystwie kilku ministrów wyjechał do Afryki północnej.

*

Odpowiedź Turcji w sprawie bliskiego Wschodu.

Turecka Rada ministrów rozpoczęła opracowanie odpowiedzi na notę państw sprzmierzonych. Odpowiedź Wysokiej Porty będzie zawierała protest co do rozwiązania sprawy Tracji oraz sprawy cieśnin. Rząd turecki będzie nalegał kategorycznie na zwrot Turcji Adrjanopolu oraz Galipoli.

Bolszewicy oczekują pomocy od żydów.

Związek bolszewizmu z żydostwem jest rzeczą ogólnie znaną. Nietylko żydzi rosyjscy są dusza rządów sowieckich, ale żydostwo całego świata mniej lub więcej jawnie popiera bolszewizm. Temu oczywistemu faktowi żydzi usiłują niekiedy przeczyć, gdy zdemaskowanie ich bolszewickich sympatji psuje im interesy. Że jednak te zaprzeczenia są tylko kłamstwem, stwierdzają to sami żydzi rosyjscy. Bolszewickie pismo „Nowyj Mir“ ogłasza odezwę żydów do swych współbraci w innych krajach, nawołujacąc do popierania delegacji sowieckiej w Genui. Odezwa ta, podpisana przez różne organizacje żydowskie oraz wiele wybitnych jednostek ze świata literackiego i artystycznego skierowana jest do żydów robotników i obywateli Ameryki, Europy i innych krajów.

„Powinniście wywrzeć — zwracaja się żydzi rosyjscy do swych współwyznawóców w innych państwach — nacisk na swój rząd, rząd który spustoszył Rosję, który organizował, inspirował, zbroił i utrzymywał białe i czarne sotnie, żeby odbudował swoim kosztem zniszczone siedziby żydowskie i wynagrodził żydów za straty poniesione w pogromach. Wzywamy wszystkie organizacje żydowskie zagranicą do składania tych żądań konferencji za pośrednictwem delegacji sowieckiej. Domagajcie się tego, żeby delegaci waszych państw w Genui poparli żądania żydów stawiane przez ich reprezentantów — rosyjską sowiecką delegację. Poruszcie całą ludność waszego kraju do udziału w tym ruchu.“

A więc jawne przyznanie, że bolszewicy oczekują poparcia od żydów całego świata . . . Apelu takiego nie rzuca się w wiatr . . . Wezwanie to świadczy też niezbicie, że najsilniejszą podpora bolszewizmu jest żydostwo.

Z Chrz. Nar. Stron. Pracy.

Tczew. Dnia 29 marca odbył się przy bardzo licznym udziale delegatów i gości zjazd powiatowy, na który przybyli posłowie ks. patron Adamski i p. Nowicki. Po zagajeniu zebrania przywitał miejscowy przewodniczący przybyłych gości i szczególnie dziękował w imieniu koła miejscowego ks. posłowi Adamskiemu za przybycie.

Jako pierwszy referował p. poseł Nowicki. W dłuższem przemówieniu przedstawił panujący u nas w wielkiej mierze analfabetyzm i wskazał na środki zapobiegawcze.

Projekt oświatowy p. ministra Rataja zwolenników naszych absolutnie zadowolić nie może. Decydujące wpływy w tym wypadku powinno mieć społeczeństwo i nauczycielstwo, a nie, jak projekt przewiduje, Starosta i analfabeci. Nie możemy się wzorować na eksperymentach bolszewickich, usiłujących rozerwać przyrodzoną łączność i miłość rodziny. Jako stronnictwo narodowe chrześcijańskie baczną uwagę zwróciliśmy na wszystkie pod tym względem usiłowane machinacje klasowych stronnictw i staliśmy w obronie także i szkoły wyznaniowej.

Nagły wniosek posła socjalistycznego p. Czapińskiego wniesiony do Sejmu w sprawie rzekomego „nadużywania haseł religijnych dla agitacji przedwyborczej przez kler polski" daje wiele do myślenia i świadczy o wrogiem usposobieniu wyznawców klasowych przeciwko Kościołowi. Episkopat nie miał tylko prawo, lecz obowiązek zająć energiczne stanowisko w sprawie małżeństw.

Nawoływaniem do szeregowania się w obozie Ch. Nar. Str. Pracy skończył p. N. swój referat, przyjęty burzą oklasków.

Następnego mówcę, ks. patrona Adamskiego witali zebrani burzą oklasków. Wśród głębokiej ciszy przedstawił ks. poseł zebranym w przeszło dwugodzinnem przemówieniu obecne położenie Polski, treść którego podajemy na innem miejscu. Burza oklasków i słowa uznania świadczyły o tem, że zebrani zgadzają się na wszystkie wywody.

W dyskusji zabrał głos p. Heda (N. P. R.), by starym wydartym zwyczajem warcholić na zebraniu. Zebranie jednakowoż nie reagowało na usiłowania p. Hedy.

Przebieg zjazdu, mający raczej charakter wiecowy, był spokojny i bardzo poważny.

Jeżewo (pow. świecki). W niedzielę d. 26 ub. m. odbyło się zebranie tut. koła Chrz. Nar. Str. Pr. Zagaił zebranie przew. p. rektor Noga, który oddał głos p. Palędzkiemu z Grudziądza. Referent w streszczeniu dał pogląd na położenie obecne, rozwodząc się szeroko o sprawie wileńskiej. Wspomniał również obecną ciężką sytuację, wywołaną drożyzną. Mówiąc o drożyźnie wskazał mówca na powody tejże, zachęcając do współdziałania celem złagodzenia obecnego położenia. Referent przytoczył w kilku przykładach przewrotną działalność N. P. Ru., która dąży na bezdroża, wysługując się żydom. W dalszym ciągu zachęcał referent zebranych do łączenia się w gronie obywateli wszystkich stanów, dążących do uświadomienia szerokich mas ludu i do szerzenia wśród siebie zasad narodowo-chrześcijańskich. Żywa interesująca dyskusja w czasie której przemawiali p. Bąbliński wykazując przewrotną pracę N. P. Ru., świadczyła o zrozumieniu wywodów, wyłożonych przez referenta. Równocześnie przemawiał p. Wróbel, który starał się zbijać wywody referenta, lecz nie udało mu się to, aż w końcu umilkł.

Do zarządu wybrano p. Nogę przew., p. Chmielewskiego sekret., p. Gabrycha skarb., p. Bąblińskiego i Kochańskiego ławnikami. Po wyborze zarządu p. Palędzki życzył nowemu zarządowi jak najlepszych owoców pracy. Prócz tego przemawiał jeszcze w serdecznych słowach p. Cyra, dając wyraz swej radości z tego, iż nasza sprawa zyskuje na owocach, zachęca do wytrwania w dalszej pracy aż do zwycięstwa. Zebranie zakończono w podniosłym nastroju odśpiewaniem „Kto się w opiekę". O tem iż kółko nasze się rozwija świadczy, iż zapisał się nowy zastęp bojowników o sprawę narodowo-chrześcijańską.

Więcbork pow. sępolski. W niedzielę, dnia 26. 3. odbył się po nabożeństwie na zupełnie zapełnionej sali parafjalnej relacyjny poselski wiec Chrześc. Nar. Stron. Pracy. Po zagajeniu przez prezesa tutejszego koła przewielebnego ks. dziekana Wilmowskiego, zdał poseł Nowicki sprawozdanie z zdarzeń prac i uchwał ostatnich tygodni Sejmu Ustawodawczego, a w szczególności z działalności **Nar. Chrześc. Klubu Robotniczego** przedstawił przebieg kwestji wileńskiej, sprawę monopolu tytuniowego, nowel do ustawy o ochronie lokatorów, omówił przyczyny drożyzny i strajku ekonomicznego, kwestję repatrjacji i zagadnienia polityki zagranicznej i wewnętrznej. Po obszernej i ożywionej, harmonijnej dyskusji, w której zabierali głos: ks. dziekan Wilmowski, pani Wejna, p. Gondek, p. Przybysz, p. Welter, p. Kobeth i inni, poruszali sprawę drożyzny, lokatorów i sublokatorów, wywozu, jak skandalicznego nieporozumienia pomiędzy władzami (Województwem, Kuratorjum a władzą Duchowną) co do ostatniego święta N. M. P., po udzieleniu wyczerpujących odpowiedzi przez posła Nowickiego, przyjęto jednogłośnie następujące rezolucje:

„Ludność z miasta i okolicy Więcborka, zebrana d. 26. 3. 22. w liczbie 30 na wiecu Ch. N. Str. Pracy

1. wyraża posłom z N. Ch. Kl. Rob. swe głębokie uznanie za ich starania, aby nie dopuścić do sfałszowania woli ludności wileńskiej, oraz szczere podziękowanie za ich zabiegi, stanowczość i wytrwałość uwieńczoną w d 24 ub. m. pomyślnym skutkiem złączenia bez zastrzeżeń ziemi wileńskiej z Macierzą.
2. Uznawając w całej pełni, że w naszej dzielnicy monopol tytuniowy zabije rdzennie polski, kwitnący przemysł tytuniowy, obniży płace robotnicze, powiększy bezrobocie, zniży jakość towarów i wytwórczość i nie przysporzy skarbowi Państwa tych zysków co akcyza, wzywamy naszych posłów N. Ch. Kl. Rob., uznawając z podziękowaniem ich dotychczasowe starania, aby na dal zwalczali szkodliwy dla wszystkich monopol tytuniowy i nie dopuścili do uchwalenia przez Sejm i wprowadzenia takowego.

Poczem przewielebny ks. prezes Wilmowski wspomnieniem jubileusza naszego ziomku, wojewody i generała Józefa Wybickiego i pozdrowieniem Boga zamknął wspaniały wiec po odśpiewaniu hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła." W.

— **Zebranie Rady Okręgowej** Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji w Krakowie odbyło się w niedzielę, dnia 26 ub. m. w sali konferencyjnej przy ul. Potockiegol. 11. W zebraniu wzięło udział 38 członków Rady. Wybrano nowy zarząd okręgowy Stronnictwa na m. Kraków w skład którego weszli pp.: inż. Mianowski, prezes, inż. Adelman i red. M a t y a s i k (redaktor naczelny „Głosu Narodu", znany także u nas w Grudziądzu), wiceprezesi, ks. Kasprzyk i Puchałka, sekretarze, Marcinek i Moskal, skarbnicy; członkowie zarządu pp.: Holeksa, ks. Piwowarczyk, prof. Pachoński, dyr. Szulc Ślusarz, Kwieciński, ks. dr. Nikiel, Woźniak, ks. Sosin, prof. Klapa, Fiut, Lis. Następnie kooptowano do Rady nowych członków.

Referat „O obecnej chwili politycznej" wygłosił red. Matyasik, a red. Holeksa referował na temat: „Miasto Kraków a ordynacja wyborcza do Sejmu". Nad referatami wywiązała się żywa dyskusja. Z powodu spóźnionej pory przerwano obrady Rady, których dalszy ciąg odbędzie się w następną niedzielę.

Co czytać.

Przeszło rok temu, kiedy uchwalona była Konstytucja, dwie sprawy wywołały długie i zażarte spory: Senat i szkoła. Druga była i jest o tyle ważna, że od kierunku, w jakim nauczanie w szkole zmierza, zależy ten czy inny kierunek i sposób życia narodowego. Starły się w Sejmie dwa światopoglądy: chrześcijański i mniej lub więcej żydowski. Ostatni zdjęli Witosowcom i N. P. R. zwycięzył. Szkoła wyznaniowa nie została uchwalona. Niemniej jednak nieodwołalnie przegrana nie jest, trzeba tylko uświadomienia i wysiłku społeczeństwa w tej dziedzinie.

Ks. poseł Adamski w ostatniej swej pracy p. t. **„Szkoła wyznaniowa czy mieszana?"** daje nam wskazówki na doświadczeniu oparte, jaki powinien być ustrój polskiego szkolnictwa i jak mamy ustawowo przeprowadzić zasady szkoły wyznaniowej, katolickiej.

W dziewięciu rozdziałach dowiadujemy się o typach szkół (antyreligijna, mieszana i wyznaniowa), o historycznym przebiegu walki o szkołę wyznaniową w Sejmie, o szkole wyznaniowej a traktacie o mniejszościach narodowych, o tem, że szkoła wyznaniowa w Polsce jest jeszcze możliwa, o jej znaczeniu pedagogicznem i narodowem, o stosunku żydów do szkoły wyznaniowej, o szkole a Kościele katolickim i wreszcie o naszych obowiązkach i naszym programie pracy.

Sprawa szkoły wyznaniowej jest tak ważna, a uświadomienie nasze w tej sprawie tak małe, że poznanie jej jest palącą koniecznością dla wszystkich. To też praca ks. Adamskiego oddać powinna każdemu nieocenione usługi. Pisana krótko i zrozumiale, tem więcej szersze zatoczy koła czytelników. — Cena 240 mk. Nabyć można w Księgarni Społecznej, Poznań, ul. Skarbowa nr. 12.

Spieszcie z nabyciem, bo nakład może zabraknąć.

Nauka, literatura i sztuka.

Polscy muzycy na obczyźnie.

Adam Dołżycki, wybitny kapelmistrz polski, dyrektor Opery poznańskiej od chwili jej powstania, dyrygował dwukrotnie koncertami symfonicznymi w Berlinie. W programie drugiego koncertu, który się odbył 23 marca, umieszczone były utwory polskie, mianowicie: „Odwieczne pieśni" M. Karłowicza oraz „Legenda o św. Jerzym" P. Rytla.

P. Dołżycki w kwietniu dyrygować będzie w Berlinie po raz trzeci, następnie zaś udaje się do Pragi, Wiednia i Medoljanu, gdzie w teatrze „Scala" ma zaprezentować publiczności włoskiej twórczość polską, między innemi zaś wspominany utwór Rytla.

W Liverpool (Anglja) wystawiono po raz pierwszy „Morskie oko" Z. Nosowskiego. Dokonał tego Bronisław Szulc, dyrektor orkiestry symfonicznej w Łodzi, którego znamy również z estrady warszawskiej. P. Szulc, o którym prasa liverpoolska wyraża się z dużem uznaniem, prowadził koncert symfoniczny w lutym. Utwór Noskowskiego znalazł w Liverpool przyjęcie przychylne, atoli zdziwne tam poglądy panują na muzykę polską — Noskowskiego bowiem jeden ze sprawozdawców nazywa „leader'em modernistów polskich!"

Nowa katedra w Uniwersytecie poznańskim.

Przed kilku dniami otwarto w Uniwersytecie poznańskim, przy fakultecie medycznym, katedrę ortopedji, którą powierzono prof. Dr. Wierzejewskiemu. W mowie inauguracyjnej podniósł prof. Wierzejewski ogromne zasługi Dr. Drobnika z Poznania, który polską wiedzę ortopedyczną postawił na europejskiej wyżynie. Operacji przez niego wynalezionej zawdzięcza już dziś dnia tysiące osób wyzwolenie z kalectwa.

Zjazd geografów.

Staraniem krakowskiego okręgowego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w dniach 9, 10 i 11 kwietnia br. w sali senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego zjazd geografów polskich, który ma na celu między innemi ustalenie terminologji geograficznej.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Izydora. Wschód słońca 5.31, zach. 7.36. Wschód księżyca 10.47, zachód 1.43.

Kalendarzyk historyczny.

1 kwietnia 1656 r. Król Jan Kazimierz składa w katedrze lwowskiej uroczyste śluby w obecności nuncjusza papieskiego i licznie zebranych magnatów, w których oddaje siebie i Królestwo polskie pod opiekę Najświętszej Pannic, solennie Jej obiecując, że po przywróceniu pokoju postara się, by lud uwolnić od wszelkich niesprawiedliwych ciężarów i ucisku.

2 kwietnia 1817 r. Kościuszko znosi pańszczyznę w swojej dziedzicznej wsi Siechowicach. Naczelnik narodu, który całe życie marzył o tem, ażeby ludowi wiejskiemu przywrócić wolność, a dzięki niesprzyjającym okolicznościom nie mógł się doczekać tej chwili, w której wszyscy synowie Polski wolnymi i równymi się staną, chciał tym aktem nadać wolność bodaj tym, którzy byli jego bezpośrednimi poddanymi.

3 kwietnia 1849 r. Umiera w Paryżu Juljusz Słowacki, największy obok Mickiewicza poeta polski, autor „Króla Ducha", „Beniowskiego", całego szeregu dramatów i mniejszych poematów lirycznych. W poezji naszej nie dorównał mu nikt zarówno pod względem wyobraźni jak i w opanowaniu języka. Niezrozumiany i niedoceniony przez współczesnych dopiero po śmierci doczekał się tego uznania, na które potęga jego genjuszu zasłużyła.

4 kwietnia 1794 r. Kościuszko na czele małego korpusu w skład którego wchodziło także dwa tysiące kosynierów krakowskich uderza na wojska rosyjskie generała Tormasowa pod Racławicami i po kilkugodzinnym boju świetne odnosi zwycięstwo. Nieprzyjaciel, utraciwszy przeszło tysiąc ludzi w zabitych i rannych, uciekł w popłochu z pola walki, zostawiając w rękach zwycięzcy kilka sztandarów i 12 armat. Bitwa podniosła ogromnie ducha w narodzie, wykazała, że Moskali można pobić, a przedewszystkiem dowiodła, że chłop dzielnie potrafi bić się za Ojczyznę.

TEATR POMORSKI (Strzelnica):
Wtorek: „ICH CZWORO", komedja mieszczańska.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7 dla dzieci w **środy** i **soboty** od godz. 4—5.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od **godz. 11 do 2**.

—** **Z TEATRU.** Wczoraj na obydwóch przedstawieniach teatr był przepełniony. Na przedstawieniu popołudniowym przeważała młodzież z tutejszych szkół i wojsko, słuchając z wielkiem zainteresowaniem podniosłej „Obrony Częstochowy", wieczorem zaś bawiono się wyśmienicie na wesołym wodewilu Szobera p. t. „Podróż po Warszawie".

Jutro (wtorek) teatr nasz występuje z premjerą satyrycznej komedji w 3 aktach z prologiem i epilogiem Gabrieli Zapolskiej p. t. „Ich czworo."

Już to same nazwisko przedwcześnie zgasłej autorki mówi samo za siebie, to też nie wątpimy, iż na jutrzejszej premjerze będzie dużo widzów, zlwaszcza, że jak nam komunikują z kancelarji teatru, sztuka Zapolskiej otrzymała doskonałą obsadę i będzie dobrze przygotowana. Główne role spoczywają w rękach pp. Hartmanowej, Staszewskiej-Gołębiowskiej, oraz pp. Mieczyńskiego i Wzorczykowskiego.

W przygotowaniu operetka Lehara „Hrabia Luxemburg", w której po raz pierwszy w komicznej roli ks. Monarescu wystąpi świeżo pozyskany artysta p. Jan Otrębski, a prócz niego główne role objęli: Górecka, Hartmanowa, Staszewska, oraz pp. Miller i Moranowicz.

OFIARY:

Na biednych. W administracji Drukarni Pomorskiej złożono dla biednych miasta Grudziądza 4000 mk., które wręczono na życzenie p. N. N. ks. proboszczowi Dembkowi.

Na Czerwony Krzyż złożył N. N. 500 marek z powodu za późno zwróconego długu.

Na repatrjantów w dalszym ciągu złożono: Szkoła im. Kościuszki 3 000 mk. nie jak mylnie podano 2 000 m. polsk. Szkoła ewangelicka Bursztynowo 4125 mk., p. Jadwiga Rodowicz 500 mk Izba Skarbowa 9014 mk., Związek Samodzieln. Kupców 63 900 mk., gimnazjum żeńskie na Sierocinie po repatrjantach w Grudziądzu 99 360 mk. złożone na konto bieżące w banku Spółek Zarobkowych B. 17016 mk. — Dla umożliwienia ostatecznego sprawozdania ze zbiórki na repatrjantów prosimy wszystkich, którzy na ten cel zbierają przesłać na nasze ręce do 3 kwietnia swoje listy, z dniem tym bowiem zamykamy rachunki i przesyłamy pieniądze do Okręgu Pomorskiego T. C. K. w Toruniu. Z dniem 3-go kwietnia otwieramy zbiórkę na sierociniec dzieci po repatrjantach mający się otworzyć w Grudziądzu.

Na Czerwony Krzyż złożono: N. N. 5 000 mk., pan Klimek ze sprawy rozjemczej 2100 mk., p. Dobrzyński 130 mk., p. Chojecki 85 mk., major Jełowicki od szerg. 30 mk., Franciszek Badziąg 100 mk., Edward Kurpicę 50 mk., Franciszek Patryna 50 mk., Stanisław Staszewski 100 mk. — Wszystkim ofiarodawcom „Bóg zapłać!"

Za Zarząd T. C. K., **Marja Żyborska.**

—** **Z EKSPOZYTURY ŚLEDCZEJ.** Dnia 1 bm. aresztowany został Paweł Paczek, uczeń rzeźnicki, ponieważ dopuścił się zbrodni (zgwałcenia) na 9-letniej dziewczynce. Zbrodniarza oddano w ręce p. sędziego śledczego a ofiarę oddali rodzice w opiekę lekarską p. dr. Wetzel'a.

— **O nowy kontrakt w rolnictwie na Pomorzu i Wielkopolsce.** Od kilku dni w departamencie pracy i opieki społecznej toczą się pertraktacje w sprawie nowego kontraktu w rolnictwie. Obradują dwie komisje: jedna z udziałem przedstawicieli Zjednoczenia producentów rolnych i delegatów Związku zawodowego robotników rolnych i leśnych Z. Z. P.; w skład drugiej komisji wchodzą przedstawiciele Zjednocze-

nia producentów rolnych i delegaci wolnych związków zawodowych. Przewodniczą w obu komisjach przedstawiciele departamentu pracy i opieki społecznej. Podczas dotychczasowych pertraktacji załatwiono szereg spraw zasadniczych, dotyczących struktury kontraktu.

—** **Obowiązkowe egzemplarze czasopism.** Z Min. b. dzieln. pruskiej komunikują: Ponieważ departament Spraw Wewn. Min. b. dzieln. pruskiej z dniem likwidacji tego Ministerstwa staje się częścią składową Min. Spraw Wewn. w Warszawie jako jego Departament V, redakcje wszystkich pism, zgodnie z brzmieniem art. 3 rozporządzenia w przedmiocie obowiązkowego dostarczania druków z dn. 1 czerwca 1921 r. (Dziennik Urzędowy Min. b. dzieln. prusk. nr. 20), winny od dnia 1 kwietnia 1922r. dostarczać obowiązkowe egzemplarze czasopism przeznaczonych dla Min. Spraw Wewnętrz. w Warszawie bezpośrednio do Min. Spraw Wewn., Departament V, Poznań, Zamek, pokój 16.

—** **BRATNIA POMOC UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO.** Dnia 7 marca 1922 r. odbyło się w auli Uniwersytetu roczne Walne Zebranie Bratniej Pomocy Uniwersytetu Poznańskiego. Zebranie zagaił prezes Towarzystwa kol. Skorzewski Karol, proponując na marszałka zebrania kol. Lubowickiego Jerzego. Propozycję zebrani przyjęli przez aklamację, poczem przystąpiono do wyboru członków honorowych.

Na członków honorowych wybrano przez aklamację Jego Magnificencję pana rektora prof. dr. H. Święcickiego, Jego Eminencję ks. kardynała dr. Dalbora, dyrektora dr. Hacię, prof. dr. Edwarda Taylora, prof. dr. Pawłowskiego.

Do głosowania nad zmianą statutu Bratniej Pomocy nie można było przystąpić z powodu niedostatecznej liczby członków, obecnych na zebraniu, wymaganej statutem Towarzystwa.

Wiceprezes kol. Szwedowski odczytałsprawozdanie z całorocznej pracy Bratniej Pomocy w roku akademickim 1921/22, zawierającego główny zarys działalności Zarządu i poszczególnych Sekcji. Skarbnik Bratniej Pomocy kol. Alfred Jesionowski dał pogląd na obecny stan majątkowy Towarzystwa, zaś Prezes Rady Nadzorczej kol. Janisławski Kazimierz przedstawił sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej, poczem Walne Zebranie udzieliło absolutorjum ustępującemu Zarządowi i Radzie Nadzorczej. W wyborach nowych członków do władz Towarzystwa została przyjęta jednogłośnie przez aklamację lista wysunięta przez wspólną konferencję głównych ugrupowań akademickich.

Skład Zarządu jest następujący: kol. Sandach Florjan prezes, Karasiewicz Józef wiceprezes I. (sprawy zewnętrzne); Popiołkiewicz Edward wiceprezes II.,(sprawy wewnętrzne); Chrzanowski Ignacy sekretarz generalny; Zieliński Mieczysław skarbnik.

Wymienieni koledzy tworzą z prezesem na czele Prezydium Zarządu. Pozatem należą do Zarządu kol. Gayda Józef, Gayda Zdzisław, Palicki Marian, Paul Mieczysław, Synoradzki Witold, Szal Stanisław, Urbański Romuald, Wegner Franciszek.

Do Rady Nadzorczej weszli kol. Janisławski Tadeusz, Łączkowski Mieczysław, Rzóska Józef, Sieradzki Stefan, Skórzewski Karol, Wyszyński Marjan i Wawrzyniak Franciszek. Przewodniczącym Rady Nadzorczej jest kol. Skórzewski Karol.

Do Sądu Koleżeńskiego wybrano kol. Drozdowskiego Wacława, Grabskiego Ignacego, Gutschego Jerzego, Mogilnickiego Witolda, Radlickiego Ignacego, Trepkę Ryszarda, i Piotrowskiego Jana. Po dokonaniu wyborów zabrał głos nowy prezes kol. Sandach Florjan, dziękując za okazane zaufanie, i zilustrował krótko dotychczasowy pomyślny rozwój Bratniej Pomocy, wyrażając przekonanie, że Bratnia Pomoc stale powinna stronić od wszelkich zawikłań partyjno-politycznych, oraz nadzieję, że wobec zajęcia przez władze Towarzystwa takiego stanowiska uda się im organizację swą rozszerzyć i utrwalić dla dobra ogółu akademickiego.

Należy podnieść z uznaniem, że Walne Zebranie odbyło się w pochwały godnym porządku przy podniosłym nastroju nacechowanym zrozumieniem powagi chwili.

Ruch towarzystw.

—** **TYMCZASOWY ZARZĄD ŁOKALNEGO ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWOWYCH W GRUDZIĄDZU** na mocy uchwały powziętej na posiedzeniu w dniu 28. III. br. zwołuje niniejszem walne zebranie członków związku, które odbędzie się w dniu 8. IV. br. ogodz. 4 po poł. w auli gimn. klasycznego ul. Sienkiewicza 24 róg Ogrodowej. Na zebranie przybędą delegaci Centrali Związku z Poznania. Omawiane będą ważne sprawy, tyczące się wszystkich oficerów rezerwowych. Ze względu na cel i ważność obrad, wzywa się wszystkich pp. oficerów rezerwowych do wzięcia udziału w zebraniu.

—** **TOWARZYSTWO GIMN. „SOKÓŁ“ W GRUDZIĄDZU.** Zebranie zwyczajne odbędzie się w środę, dnia 5-go kwietnia o godz. 8 w lokalu p. Dominikowskiego ul. Strzelecka. O liczny udział prosi Zarząd.
Czołem!

Z Pomorza.

—** **ŁASIN. (Przeniesienie biura Pol. Państ.)** Pol. Państw. przeniosła dn a 27 ub. m. biuro swe na ul. Kościelną 5 obok wieży ciśnień, w celu umożliwienia robót w Domu Polskim dla Szkoły Wydziałowej.

(O wprowadzenie nauki języka łacińskiego w Szkole Wydziałowej.) Na konferencji rodzicielskiej, która odbyła się dnia 19 marca br. wyrazili obywatele tutejsi życzenie obowiązkowego nauczania języka łacińskiego w Szkole Wydziałowej. Ponieważ sprawa ta należy do kompetencji miejscowych władz szkolnych, należałoby zwrócić się z tą sprawą do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego, które mogłoby zezwolić na to, o ile nastąpiłaby zmiana programu nauk w szkołach wydziałowych wogóle.

Mieszkańcy uzasadniają zaś prośbą swoję tem, że przez nieuczenie łaciny dzieci mają zamknięty dostęp do zakładów wyższych, a w następstwie tego nie mogą miasta prowincjonalne zasilić wydziału teologicznego, medycznego, prawnego i filozoficznego, a przecież bardzo wiele pod każdym względem zdrowego i zdolnego materjału z prowincji czerpać możemy.

—** **TORUŃ. (Zatwierdzenie wyborów do Rady miejskiej).** W ubiegły wtorek 28 bm. odbyła się swego czasu odroczona rozprawa nad unieważnieniem wyborów do tutejszej Rady miejskiej przed wojewódzkim sądem administracyjnym. Chodziło tu o przesłuchanie członków komisji wyborczej i radnych z listy niemieckiej. Rozprawie przewodniczy p. Doerffer. Po dłuższej naradzie, która poprzedziło odczytanie protokułów komisji i niektórych biur wyborczych, sąd ogłosił wyrok uznający ważność wyborów z dnia 13 listopada 1921 r. Koszta sporu w wysokości 2000 marek, sąd uchwalił nałożyć na wnioskodawców.

(Prawnuczka Kościuszki). W ostatnich dniach pojawiła się w naszem mieście bardzo ciekawa para ludzi w osobach staruszki 80 letniej i mężczyzny liczącego około lat 50 podającego się jako jej syn. Zaopatrzeni w rozmaite dokumenty wyższych władz państwowych a nawet i kurji biskupiej, chodzą od domu do domu zamożniejszych obywateli proszą o wsparcie jako zubożeni potomkowie z rodu Kościuszki (staruszka jest rzekomo prawnuczką po kadzieli sławnego bohatera). Podczas pobytu w Toruniu mieszkają oni w hotelu „pod Czarnym Orłem“. Dla zbadania dokumentów została para to przytrzymana przez władze Policji Państwowej.

—** **KOŚCIERZYNA. (Plan podziału powiatu kościerskiego.)** Pod powyższym tytułem podaje „D. N. N.“ w Nr. 74 wiadomości o podziale pow. kościerskiego. Skarszewy miałyby zostać miastem powiatowem, do którego przypadłaby wschodnia część powiatu kościerskiego części powiatów tczewskiego i starogardzkiego. Powiat kościerski otrzymałby kilka wiosek, które „Danz. Neueste Nachr.“ wymienia, od pow. kartuskiego.

Powiat kartuski otrzymałby części powiatów wejherowskiego i puckiego.

Jak się w Kościerzynie wychodzący „Pomorzanin“ z stron miarodajnych dowiaduje, jest powyższa wiadomość od początku do końca bez podstaw. Do takiego podziału byłby tylko kompetentny Sejm Ustawodawczy.

—** **STAROGARD. (Wyrok w sprawie nadużyć gdańskich).** Po 5-dniowych rozprawach przed tutejszym sądem karnym zapadł wczoraj (w czwartek) o godz. 1 w nocy wyrok, skazujący J. Nowackiego, zarządcę obozu reemigranckiego „Jur“ w Gdańsku za udowodnienie 2 wypadki (na 12 zarzuconych oskarżonemu) wykroczenia urzędnicze na korzyść własną na 4 i pół roku cięższego więzienia z policzeniem 8-miesięcznego aresztu śledczego. Obrona zapowiedziała wniesienie rewizji i wniosła o tymczasowe wypuszczenie skazanego z aresztu. Sąd po naradzie zgodził się na ten wniosek (wbrew protestowi prokuratora) pod warunkiem złożenia kaucji w sumie 5 milj. marek.

—** **KARTUZY. (Droższy wózik od oberży).** W Polsce droższy ręczny wózik na dwu kołach od masywnego domu z gościńcem, ogrodem itd. jak dowodzi następujący fakt: Nauczyciel Cz posiadał w większej wsi kaszubskiej wroku 1913 zbudowaną masywną oberżę i nową pompę, należał do niej też ogród i plac, na którym mogła być jaka budowa wykonana. W roku 1919 sprzedał p. Cz. swą własność za 13 500 marek, pieniądz pozostał na hipotece, która nabywca tej oberży spłacił na wiosnę 1921 r. i to 13 500 marek polskich. Na jesień tego samego roku zamówił p. Cz. u kołodzieja w K. wózik ręczny na dwu kołach i zapłacił za niego 16 000 marek. Jest to zdarzenie, jakiego zapewne nie znajdzie się na całym świecie.

—** **PUCK. (Wywłaszczenie.)** Okręgowa Komisja Ziemska w Poznaniu uchwaliła na posiedzeniu w środę 26 marca br. wywłaszczyć na podstawie ustawy o reformie rolnej majątek Krokowo w pow. puckim, własność rodową hr. von Krokow. Właściciel tego majątku znany był z nieprzychylności dla robotników polskich i odznaczał się systematycznem łamaniem kontraktu zarobkowego, co spowodowało ciągłe zatargi i interwencje władz.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Kradzież).** Skradziono z biura Głównego Wydziału Opiekuńczego nad inwalidami Wojennymi ul. Pawła 7, telefon 3997 nową maszynę do pisania systemu Remington 10 R. K. nr. 76553. Maszyna była dzień poprzednio u reparacji i na wsadzoną zupełnie nową typę „Z“. Na blaszce za wałkiem była przytwierdzona tabliczka firmy Rochowski. Ostrzega się przed zakupem.

—** **POZNAŃ. (O jedną „pamiątkę mniej.** Dziś przystąpiono zgodnie z uchwałą rady miejskiej do rozbioru pomnika na placu Wolności. Powitać należy z uznaniem stopniowe i systematyczne oczyszczanie naszego miasta z naleciałości krzyżackiej kultury.

—** **GNIEZNO.** Za pośrednictwem „Osady“, Tow. Akc. przeszedł tutejszy młyn parowy Moritz Cohn et Sohn na własność polskiego Towarzystwa Akcyjnego za 54 milj. mk.

—** **WĄGROWIEC.** Wielkiej kradzieży dokonano w tutejszem seminarjum nauczycielskiem, gdzie zrabowano całą kasę seminaryjną. Sprawców dotychczas nie przychwycono. Strata wynosi podobno kilkaset tysięcy marek.

—** **ŁÓDŹ. (Mordercy skolimowscy.)** Przed pewnym czasem warszawska policja kryminalna zawiadomiła policję łódzką, że dwaj bandyci, którzy niedawno zabili w krwawym napadzie w Skolimowie, znajdują się w Łodzi. Policja łódzka zbadała sprawę i w wyniku tego zaaresztowała d. 28 ub. m. przy ul. Wólczańskiej 67 Wojciecha Makowskiego i jego żonę Amalię. Przy aresztowanych znaleziono 2 kolczyki brylantowe i bransoletę, pochodzące z napadu w Skolimowie. Aresztowanych okuto w kajdany.

(Strejk.) W Łodzi rozpoczęli strejk majstrowie fabryczni.

—** **LWÓW. (Karjera skończona).** Jeden z dowódców t. zw. powstania ukraińskiego, ataman Tytuniuk zakupił wraz z najbliższym swymi pracownikami pułkownikiem Etmansztejnem i p. Krzyżanowskim restaurację we Lwowie przy Placu Bernardyńskim 23.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

Oferujemy do natychmiastowej dostawy

1000 ton prima węgla górnośląskiego i 500 ton Ia koksu górnośląskiego

po cenach konkurencyjnych.

Centrala Węgli Grudziądz

A. SADŁOWSKI & SKA. ul. Stara nr. 24

Telefon nr. 727. — — — Adres telegraficzny: Centrawęgiel Grudziądz.

Upraszamy o spieszne zamówienia. Dostawa tylko wagonowo.





Wspólnika

względnie kilku z większym kapitałem (najmniej jeden miljon) poszukuje doskonale zaprowadzone przedsiębiorstwo na Pomorzu w celu rozszerzenia się za wysokim procentem i z udziałem w zysku. Gwarancja zapewniona. Oferty pod nr. 113 do Głosu Pom.

Własnego wyrobu Własnego wyrobu

SMAROWNICE

STAUFFERA
KNOTOWE
CYLINDROWE

ARMATURY

Wszelkiego rodzaju poleca po cenach bezkonkurencyjnych

S. SAMULSKI I SP.
Fabryka maszyn
PLESZEW

Polecamy na wiosnę rb.

nawozy sztuczne:

Saletrę Norweską „Norge“
za zboże gotowe oraz za zboże z now. żniw (dost zboża najpóźn do 15 XI. rb. Spieszny zakup wskazany gdyż nadeszła już poważna ilość zamówień).
Superfosfat 16% za gotówkę

nasiona:

oryginalne owsy szwedzkie z Svalöf „Zwycięzca“ i „Złoty Deszcz“ oryginalny jęczmień czeski „Hanna“ z Proskovec. Koniczyny, lucernę buraki, marchew, seradelę, łubiny, groch „Viktoria, peluszkę, wykę itd.

sadzonki:

Zakup i sprzedaż.

Poznański Bank Ziemian, oddz. roln.-handlowy
Filja w Grudziądzu.
Telefon nr. 795. **Adres telegr.: „Ziemia“**

Kto zamierza
kupować, sprzedać lub zamienić gospodarstwo
niech się zgłosi do firmy
Dom Handlowo-Komisowy „Hako“
oddział osadniczy
Grudziądz, (Pomorze) Pl. 23 Stycznia 21.
Telefon nr 250.
Tam każde zlecenie załatwione będzie rzetelnie i fachowo.

Baczność! Baczność
Węgiel górnośląski
1000 mk. za ctn.
sprzedaje dopóki zapas starczy.
Grudz. Spółka Przewozowa i Dom Handlowy
BRACIA ROSIŃSCY
Telefon 81. **Trynkowa 3.** Telefon 81
Wyjątkowa okazja dla pp. właścicieli restauracji, cukierni hoteli i t. d.
dostawa do domów.

Sprzedaże.
Oryginalna włoska
mandolina
okazy nie na sprzedaż.
Reflekt. pod nr 994 eksp. Głosu Pom.

HURTOWNIA

Materjałów i Konfekcji męskiej

1096

Stary Rynek 7 **F. Chudziński, Bydgoszcz** **Stary Rynek 7**

Hurt! **Baczność!** **Detal!**

Swój do swego!

Specjalny skład

męskich ubrań gotowych

posiada na składzie
w wielkim wyborze

gotowe ubrania

Ceny niskie. Towar trwały.

Toruńska nr. 17.

Polski dom komisowy

ma na sprzedaż

posiadłości ziemskie

od 10—500 mórg — teksamo

domy z interesami

M. Muszyński i Sp. **Biuro pośrednictwa**

Kwidzyńska 35.

Energ czny zarządzający podwórzem (placmajster) możliwie s branży żelaznej, obeznany z sortowaniem łomu zarazem jako

ZARZĄDCA DOMÓW

za pensję: mieszkanie z światłem i opałem, potrzebny.

Zgłoszenia do

Cdlewni Herzfeld i Victorius

w Grudziądzu.

Kino Orzeł

Od wtorku dn. 4 kwietnia

ukaże się najsławniejszy film

Człowiek bez nazwiska

Budulec.

Okr. Urząd Ziemski w Poznaniu. sprzeda przez publ **przetarg** za gotówkę najwięcej dającemu do natychmiastowego odbioru z swego zapasu drzewa budulcowego, znajdującego się przy tartakach „Wisła" i Marjańskim w Bydgoszczy

około 300 kbm kantówki 8/12 do 21/24 cm grub.
około 200 kbm szalówki 20 mm grub.

Przetarg odbędzie się w **piątek dnia 7 kwietnia br** o godzinie 10 przedpol. przy tartaku „Wisła", następnie przy tartaku Marjańskim.

Bliższe warunki sprzedaży przed licytacją na miejscu.

Poznań, dnia 29 marca 1922.

Referat budownictwa przy Okr. Urzędzie Ziemskim w Poznaniu.

Ogłoszenie.

Dnia 20. kwietnia br. otwierają się w maj Kurzętnik pow. lubawski:

praktyczne 6-miesięczne kursy ogrodnictwa dla dziewcząt.

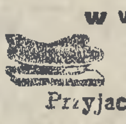
Na kursy są przyjmowane dziewczęta od lat 16-tu z ukończoną szkołą powszechną. Córki rolników mają pierwszeństwo. Teoretyczne wykłady prowadzą profesorowie i lektorzy Uniwersytetu. Warunki i program wysyła się na żądanie.

Majętność Kurzętnik pow. lubawski

Pomorze, poczta i kolej w miejscu.

W ubikacjach HOTELU KELLAS

w wtorek, dnia 4 kwietnia



KISZKI z KAPUSTĄ

Przyjaciół i zwolenników uprzejmie zaprasza

GOSPODARZ.

Kupujemy w każdej ilości niepobielany

szmelc miedziany

Metalporcelana

Grudziądz, Tusz. Grobla 50/52.

KSIĄŻKOWY (BUCHALTER)

pierwszorzędna siła, starszy solidny i lub jako

kasjer ewent. korespondent handlowy

poszukuję posady zaraz. Oferty uprasza się pod nr 667. do eksp. Głosu Pom.

Posady.

PANIENKA

ukończywszy 6-cio mies. kurs szkoły handlowej w Bydgoszczy i 4-ro mies. kurs pisania na maszynie poszukuje posady w jakimkolwiek biurze. Najchętniej za korespond.-maszynistkę

Łask. zgłosz. upr. nadesł do Gł. Pomorsk.

Dziewcze

do posługi może się zgłosić.

Rynek 21 III.

Biuralistka

poszukuje POSADY jako kasjerka lub ekspedjentka. Zgł. do Gł Pom. pod nr. 1055.

Poszukujemy na Pomorze od zaraz na stałą posadę

wolontarjusza

lub młodego człowieka z branży zbożowej, obeznanego z księgowością ameryk. Zgłoszenia z podaniem pensji upraszamy pod nr. 960 do eksp. Głosu Pom.

Posługaczka

w godzinach przedpoł. może się zgłosić.

Staszyca 7 part. na lewo

Sprzedaże.

Mały pies

na sprzedaż

Biskupia 24 II. n. lewo

Różne meble

na sprzedaż.

Chełmińska 70 II pr.

Jest zaraz do sprzedania [1179

---

220 morgowe gospodarstwo.

Ziemia pszenna 15 mrg. łąki, w tem 5 mrg. torfu, żywy i martwy inwent kompletny, budynki masywne. Do stacji kol 4 km. Cena podł. ugody.

Zelma, Nowydwór

pow. Lubawa Pomorze.

Na sprzedaż

Materya na kostjum lub ubranie i na płaszcz buty męskie nr. 42 i 44. spodnie, zegarek damski. **ul. Lipowa 19**

I na prawo.

Konia roboczego

wraz z uprzężą.

Jednokonny wóz roboczy

kompletny, na sprzedaż.

Ed. Szydzik, Mokre

pow. Grudziądz.

Dobra kanapa

z obudowaniem (orzech) i lustrem zaraz na sprzed.

Kościuszki 17 I prawo.

Używane buty i trzewiki,

płaszcz. kapelusze, nowy kapelusz damski, cylik. kubek do popiołu skrzynka do węgli i inne rzeczy z powodu przeprowadzki natychmiast na sprzedaż.

Kościuszki 17 I prawo.

Szafa do rzeczy

bieliźniarka i **2 łóżka** na sprzedaż.

Nadgórna 26 I pt. prawo.

Panna znająca wszelką pracę biurową, poszukuje **posady** jako

biuralistka lub kasjerka

Oferty proszę pod **M. M.** do Głosu Pom.

Trzy dzielne ekspedjentki

do oddziału towarów krótkich i bielizny poszukuje od 1. 5. 22 r. przy podaniu pensji odpisie świadectw i dołączeniu fotografji.

S. TROCHA

Grudziądz, Toruńska 12

„POLTHAP"

Warszawa, Chmielna 27 Tel. 111-13 209-27
SKLEP Al. Jerozolimskie 4 tel. 258-98

poleca obok składowych specj. maszyny:

1) **Strugarka automatyczna** do kół zębatych stożkowych do 400 mm. fabr. Ducommun Miluza natychmiast ze składu w Warszawie.
2) **Radja na automatyczna wiertarka** słupowa z Nortonem do 60 mm. wysięg od 370—1350 mm. fabr. Zimmermann Werke Chemnitz. Dostawa koniec maja.
3) **Strugarki do metalu** fabr. Heymer & Pilz 2000 mm. Dostawa w maju.

Oferty odwrotnie na każde żądanie. Ze składu obrabiarki do metalu i drzewa, tarcze Naxos-Union. metale. [1094

---

20 ctr. kartofli

jadalne lub do sadzenia

na sprzedaż.

Wiadomość udziela Ekspedycja. [1095

Kupna.

Kupuje na eksport

drzewo tarte, suche i świeże wszelk. rodzaju i każdej ilości, drzewo okrągłe, kloce sosnowe, dębowe, świerkowe i olchowe, drągi telegraficzne kopalniak i podkłady kolejowe jak i całe parcelle lasów.

Wszystko per kasa i płacę najwyższe ceny. Oferty uprasza się pod

B. Krajniewski

Hurtownia drzewa porządkowego i opałów

Grudziądz, Plac 23 Styczn. 18a

Tel 753. adr. t. drewniak.

Mieszkania

Okazja!

Oddam pokój lub dwa

zaraz za proc., proszę o pożyczenie 100.000 mk. Oferty piśmiennie pod nr, 1174 do Głosu Pom.

Pokój z osobnym wejściem bez umeblowania z całem utrzymaniem, dla inteligentnego pana do wynajęcia.

Nadgórna 17a 1 piętro na prawo.

Różne

Ostrzegam

każdego mojej żonie

Marcie z Kozierskich Zawadzkiej

nie sprzedać niczego, gdyż ona mnie opuściła, a ja za nic nie odpow.

Fr. Zawadzki

Groblowa 33.

HARTWIG KANTOROWICZ

TOW. AKC. NAST.

POZNAŃ

Założone 1823 r. **Założone 1823 r.**

— poleca —

nowe specjalności

niezrównanej dobroci z najszlachetniejszych surowców

1. Curaçao blanc	4. Abricotine Maréchal
2. Curaçao extra dry	5. Ideal Duchesse
3. Orange triple sec	6. Ideal Princesse

Prosimy żądać u hurtowników i detalistów naszej branży.